

Sygn. I C 270/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Beata Kopania
Protokolant:	sekr. sądowy Karina Hofman

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B. (1)**

przeciwko (...) **Spółki Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. B. (1) kwotę 50.000 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4.03.2016 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.501,50 zł (słownie: tysiąc pięćset jeden złotych 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 2.000 zł (słownie: dwa tysiące złotych) tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powód był zwolniony.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 270/16

UZASADNIENIE

Powód, J. B. (1), wniósł przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej w W., pozew o zapłatę kwoty 100.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 marca 2016r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Zażądał również zasądzenia na swą rzecz kosztów procesu.

Na uzasadnienie wskazał, że w dniu 18 grudnia 1998r. w wypadku samochodowym zginął jego ojciec, K. B., z którym łączyła go silna więź rodzinna. Śmierć ojca była dla powoda ciosem, z którym nie pogodził się, pomimo upływu lat. Powyższe okoliczności stanowią, zdaniem powoda, podstawę przyznania mu zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Pozwany, (...) Spółka Akcyjna w W., wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swą rzecz kosztów procesu.

Zakwestionował roszczenie co do zasady i wysokości.

W pierwszej kolejności wskazał, że w dniu zdarzenia brak było przepisu prawa, który stanowił podstawę przyznania zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą ze śmierci osoby bliskiej. Podniósł, że przepis art. 446 par 4 k.c., dający taką możliwość, wszedł w życie w dniu 3 sierpnia 2008r. Dodatkowo podał, iż prawu polskiemu nie jest znana odpowiedzialność za szkodę pośrednią, a zatem poniesioną przez inne osoby niż poszkodowany, w tym w szczególności za pośrednią szkodę niemajątkową.

Nadto wskazał, że roszczenie o zadośćuczynienie nie mieści się w katalogu następstw szkód wyrządzonych w związku z ruchem pojazdów przez posiadacza pojazdu, bądź kierującego tym pojazdem, za które odpowiada ubezpieczyciel. Przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. nr 96 z 1992r., poz. 475 z późn zm.), regulujące powyższą kwestię na czas zdarzenia, przewidywały bowiem odszkodowanie za szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zadośćuczynienie za zerwanie więzi z osobą bliską nie znajdowało się zatem w powyższym, katalogu.

Z ostrożności procesowej podniósł, iż żądane zadośćuczynienie jest wygórowane i nie znajduje podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym. Ponadto, zdaniem pozwanego, nie bez znaczenia w niniejszej sprawie pozostaje okoliczność, iż powód wystąpił z żądaniem zapłaty dopiero po upływie ponad 17 lat od zaistnienia wypadku.

Wskazał też, że zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art 448 k.c. jest fakultatywne. Zatem, nawet gdyby roszczenie było zasadne, to okoliczności towarzyszące tej sprawie, w szczególności upływ czasu od zdarzenia oraz wiek powoda w dniu zdarzenia, przemawiają za nieuwzględnieniem zgłoszonego żądania.

Na koniec pozwany zakwestionował także żądanie odsetkowe, podnosząc, iż odsetki ustawowe w razie sporu co do wysokości zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania.

Sąd ustalił:

W dniu 18 grudnia 1998r., kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), M. D., posiadający ubezpieczenie obowiązkowe OC w (...) Spółce Akcyjnej w W., nie zachował należytej ostrożności, dojeżdżając do przejścia dla pieszych i potrafił przechodzącego na pasach K. B.. W wyniku doznanych obrażeń K. B. zmarł w szpitalu.

Za spowodowanie powyższego wypadku M. D. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 19 kwietnia 1999r., sygn. akt (...).

Dowód: notatka urzędowa z dnia 18 grudnia 1998r., k. 14, wyrok Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 19 kwietnia 1999r., k. 15, odpis skrócony aktu zgonu K. B., k. 16.

Rodzina B. była żyta. Istniały w niej prawidłowe relacje. Członkowie tej rodziny wzajemnie się szanowali i wspierali, mogli na siebie liczyć. K. B. pełnił w niej ważną rolę. Wraz z żoną miał trzech synów, w tym syna, J., który był z nich najmłodszy. Rodzina ta spędzała ze sobą czas, w tym święta, uroczystości rodzinne. Nadto mieli ze sobą codzienny kontakt. (...) odwiedzali ojca niemal codziennie. Znali swoje sprawy, te małe i duże.

Dowód: zdjęcia, k. 20 – 25, zeznania świadka J. B. (2) 00:34:51 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 106 – 106v, zeznania świadka E. B. 01:12:02 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 107, przesłuchanie powoda 01:27:21, 01:31:30 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 107v.

Powód miał bliskie relacje ze swym ojcem. Był mocno z nim związany. Do 1991r. powód wraz ze swoją rodziną, tj. żoną i dwójką dzieci, mieszkał z rodzicami. Następnie, po śmierci żony K. B., tj. w 1998r. ponownie zamieszkał z ojcem, na jego prośbę. Razem organizowali codzienne sprawy.

K. B. był dla powoda ważną osobą. Wspierał powoda w podejmowaniu decyzji. Zachęcał do nieustannej nauki i zdobywania kolejnych umiejętności. Jeszcze w latach 9- -tych pomagał mu finansowo w opłacaniu studiów. Zaszczepił w nim zamiłowanie do historii i nauki. Nauczył patriotycznej i odpowiedzialnej postawy. Nazywał „profesorkiem”. Rozmawiali ze sobą często.

Ojciec był dla powoda autorytetem.

Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia J. B. (1), k. 26, zeznania świadka W. M. 00:23:45, 00:26:06 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 106, zeznania świadka J. B. (2) 00:34:51, 00:42:22, 00:56:24, 00:57:18 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 106 – 106v, zeznania świadka E. B. 01:12:01, 01:18:39, 01:26:29 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 107v, przesłuchanie powoda 01:27:21 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 107v.

W chwili wypadku ojca powód miała 34 lata. Dowiedział się o zdarzeniu od swojego brata. Powód niezwłocznie udał się szpitala, gdzie stwierdził, że stan ojca jest poważny. Wrócił do domu i martwił się. Krótco po tym otrzymał telefon ze szpitala z informacją, że ojciec zmarł. Powód nie mógł uwierzyć w to, co się stało, był w szoku. Płakał.

Dowód: zeznania świadka J. B. (2) 00:47:31, 00:47:51 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 106v, zeznania świadka E. B. 01:18:39 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 107v, przesłuchanie powoda 01:30:30 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 107v.

Po śmierci ojca powód stał się osobą apatyczną. Często płakał. Brakowało mu ojca. Nie mógł skupić się na nauce. Utracił motywację do kontynuowania pasji zdobywania nauki. Po pogrzebie wrócił jednak do obowiązków zawodowych i rodzinnych. Nie korzystał i nie korzysta z pomocy psychologa i psychiatry. Wsparciem dla niego była żona.

Pozostawił pamiątki po ojcu w tym np. mundur, czy notes z notatkami. Wspomina ojca, brakuje mu go. Ma żal, że tak dobry człowiek zginął śmiercią nagłą i niespodziewaną podczas przechodzenia przez jezdnię na pasach.

Dowód: zeznania świadka J. B. (2) 00:47:31, 00:52:57 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 106v, zeznania świadka E. B. 01:18:39 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 107v, przesłuchanie powoda 01:30:30 protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2017r., k. 107v – 108.

Powód złożył do pozwanego wniosek o przyznanie mu o zadośćuczynienia za zerwane więzi rodzinne z ojcem. Pozwany odmówił uznania tego roszczenia (**bezsporne**).

Sąd zważył:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd oparł stan faktycznych na zeznaniach świadków, J. B. (2), A. S. i E. B. oraz na przesłuchaniu powoda. Dowody te były spójne. Brak było podstaw do ich kwestionowania. Nadto wskazać należy, że przesłuchanie powoda było spontaniczne, logiczne i konsekwentne. Bezsprzecznie wynikało z jego twierdzeń, że śmierć ojca była dla powoda szczególnie bolesnym przeżyciem, w wyniku, którego doznał cierpienia i bólu. Stracił bowiem bliską osobę, z którą był emocjonalnie związany i która była w jego życiu ważna. Sąd oparł się również na dokumentach złożonych do akt. Ich autentyczność nie była bowiem kwestionowana.

Stan faktyczny co do przebiegu zdarzenia z dnia 18 grudnia 1998 r. jest bezsporny. Również poza sporem jest odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela za skutki wypadku drogowego z tego dnia. Rozstrzygnięcie sprawy sprowadza się do oceny, czy zachodzą przesłanki prawne i faktyczne do przyznania powodowi zadośćuczynienia za

skutki zdarzenia z dnia 18 grudnia 1998 r., jeśli tak, w jakiej wysokości zadośćuczynienie winno zostać powodowi przyznane.

W orzecznictwie i doktrynie ugruntowany jest bowiem pogląd, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, może stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., jeżeli narusza dobro osobiste, jakim jest więź emocjonalna z osobą bliską.

Przyjęto bowiem, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie, szczególnie rodziców i dzieci, czy małżonków, jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności (co uzasadnia przyznanie jej odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c.), lecz jest także następstwem naruszenia relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi.

Sąd rozpoznający niniejszy spór w całej rozciągłości podziela powyższe stanowisko. Wskazać zatem należy, iż śmierć osoby bliskiej, która nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008r., stanowi podstawę do przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c., lecz tylko wówczas, jeżeli narusza dobro osobiste, jakim jest więź emocjonalna z osobą bliską.

Za chybiony uznać należy zarzut pozwanego, iż treść rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. nr 96, poz. 475 z 199r. z późn. zm.) wyłączała odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu krzywdy, gdyż zawiera zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych, w którym nie mieści się zadośćuczynienie za krzywdę, przez co brak jest podstaw do odpowiedzialności pozwanego, biorąc pod uwagę treść art. 822 k.c.

Stwierdzić bowiem należy, że skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym jest obowiązany do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia, ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy. Taka jest bowiem istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej (art. 822 k.c.). Nie można bowiem interpretować przywołanych przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003r. w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołana śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on ponosi odpowiedzialność, jest wyłączona. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich jest to zaś naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Trudno też różnicować krzywdę osoby bliskiej, w związku ze śmiercią członka rodziny, w zależności od tego czy zadośćuczynienie wypłacane przez ubezpieczyciela znajduje oparcie w art. 446 § 4 k.c., czy też w art. 448 k.c.

Zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego - posiadacza lub kierującego pojazdem, o czym była mowa wyżej. Innymi słowy, zakład ubezpieczeń naprawia wyrządzone szkody zamiast ubezpieczonego. Nie ulega wątpliwości, że kierujący pojazdem, który w sposób zawiniony spowodował wypadek komunikacyjny ponosi odpowiedzialność, zarówno wobec bezpośrednio poszkodowanego na podstawie art. 444 i 445 k.c., jak i - w przypadku śmierci poszkodowanego - wobec najbliższych członków jego rodziny na podstawie art. 446 k.c. Nie budzi również wątpliwości, że odpowiedzialność ta obejmuje nie tylko szkodę majątkową, ale i niemajątkową, czyli zadośćuczynienie za krzywdę (w aktualnym stanie prawnym - art. 446 § 4 k.c., a w poprzednim stanie prawnym - art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.).

W konsekwencji powyższego stwierdzić należy, że żądanie powoda ma oparcie w przepisach prawa.

Jednakże nie każde więzi rodzinne zasługują na ochronę prawną. Za dobra osobiste mogą być, uznane jedynie rzeczywiste i bliskie więzi emocjonalne łączące najbliższych członków rodziny. Zasądzenie na rzecz powódki

zadośćuczynienia na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., uzależnione jest zatem od wykazania istnienia faktycznych emocjonalnych więzi pomiędzy powodami o zmarłą osobą.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód sprostował obowiązkowi wykazania, że łączyły go głębokie więzi z K. B..

Z zeznań świadków, J. B. (2), A. S. i E. B. oraz z przesłuchania powoda wynika bowiem, że rodzina B., z której pochodzi powód, była prawidłowo funkcjonującą rodziną, w której K. B. pełnił ważną rolę, a powoda łączyły z ojcem głębokie więzi.

Wskazać należy, że zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę za naruszenie dóbr osobistych osoby uprawnionej. Na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie nie może być kwotą symboliczną, która dla pokrzywdzonych nie będzie odczuwalna ekonomicznie, albo odczuwalna w małym stopniu, bowiem prowadziłoby to do deprecjacji dobra prawnego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i więzi emocjonalne pomiędzy jej członkami, a z drugiej strony, mając na uwadze ogólny poziom zamożności społeczeństwa oraz realia ekonomiczne, kwota ta nie może być wygórowana.

Świadkowie, J. B. (2), A. S. i E. B., a także przesłuchania powoda wskazuje, iż K. B. wspierał powoda nie tylko w dzieciństwie, ale również w jego życiu dorosłym. Powód miał bardzo dobry kontakt z ojcem, spędzali ze sobą czas, razem mieszkali. Nakłaniał powoda do kontynuowania naukę, by zdobywał dodatkowe umiejętności. To ojciec motywował powoda do rozwoju zawodowego. Zaszczepił w nim zainteresowanie do historii.

Pomimo, że powód założył własną rodziną, to jednak codzienne zamieszkiwanie z ojcem powodowało, że nie nastąpiła między nimi rozłąka przypisana relacjom rodzic a dorosłe dziecko. Powód widział się ojcem codziennie, byli domownikami, co skutkowało ciągłą bliską i faktyczną relacjom między nimi. Okoliczności te wskazują, iż więź powoda z jego ojcem była głęboka, szczególna, ponad przeciętną.

W dniu zdarzenia powód miał 34 lata.

Zeznania świadka, J. B. (2) oraz przesłuchanie powoda wskazuje także, że nagła i niespodziewana śmierć jego ojca była wydarzeniem niezwykle dramatycznym, powodującym wstrząs psychiczny u powoda. Powód widział ojca w szpitalu po wypadku. Martwił się o niego. Krótco po tym dotarła do niego wiadomość o śmierci ojca. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że uczestniczenie w takiej sytuacji niesie ze sobą ból i cierpienie.

Z przesłuchania powoda wynika także, że po śmierci ojca odczuwał on osamotnienie i pustkę. Brakowało mu kontaktów i rozmów z ojcem. Płakał, był ospały. Nie mógł się skupić w nauce.

Powyższe wskazuje na fakt, iż krzywda powoda była znacznych rozmiarów oraz, że krzywda ta trwa nadal, pomimo upływu lat, choć w mniejszym stopniu.

Powód zatem niewątpliwie przeżył stratę ojca. Strata ta była dotkliwa z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. Krzywda była tym bardziej dotkliwa, iż śmierć nastąpiła niespodziewanie, w wypadku komunikacyjnym.

Jednakże sąd nie uwzględnił w całości zgłoszonego żądania. W sprawie nastąpiły bowiem okoliczności, które przemawiają za wnioskiem, że kwota dochodzona przez powoda jest wygórowana.

Zauważyć bowiem należy, iż powód nie zaniedbał obowiązków zawodowych i rodzinnych. Zaadoptował się do zmienionej po śmierci ojca sytuacji życiowej, funkcjonuje społecznie i mimo, że nadal odczuwa brak ojca, to jego negatywne odczucia nie dezorganizują mu życia.

Ból, który towarzyszy powoda przy wspomnieniu ojca mieści się zaś, w ocenie sądu, w granicach odczuć, które nie wywołują u powoda potrzeby skorzystania z pomocy specjalistów. Powód, ani po wypadku, ani w dalszych latach nie korzystał z pomocy psychologa, czy psychiatry, co przemawia za wnioskiem, że jego stan nie wymagał takiej pomocy. Wystarczającym wsparciem dla powoda była jego żona. Wydaje się zatem, że żaloba powoda mieściła się granicach naturalnej reakcji związanej z utratą bliskiej osoby.

Nadto, nie bez znaczenia jest okoliczność upływu czasu od zdarzenia. Sąd nie ma żadnej wątpliwości, że upływ czasu spowodował ukojenie bólu u powoda. Brak jest materiału dowodowego, który prowadziłby do odmiennych wniosków.

Biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wymienione okoliczności sąd uznał, że kwota 50.000 zł. zadośćuczynienia za zerwane więzi emocjonalne z ojcem jest adekwatna do rozmiaru krzywdy powoda i na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 par 1 k.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O odsetkach ustawowych rozstrzygnięto, mając na uwadze art. 109 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Fundusz, zgodnie z którym obowiązany do zapłaty odszkodowania winien zaspokoić roszczenie, o którym mowa w art. 98 ust. 1 i la, w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń lub syndyka upadłości. Sąd uznał, że skoro toczyło się postępowanie likwidacyjne, w trybie którego pozwany odmówił zasadności roszczenia, to zasadne stało się uwzględnienie powyższego żądania zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie, na podstawie art. 481 par 1 k.c. i art. 482 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., w zw. z art. 98 par 1 i par 3 k.p.c. art. 99 k.p.c. przy zast. par 2 pkt 6 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804), stosunkowo je rozdzielając, mając na uwadze wynik sporu (50 % wygranej i 50 % przegranej). Na koszty powoda złożyły się: częściowa opłata od pozwu w kwocie 3.000zł., wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7.200 zł. opłata skarbową za udzielenie pełnomocnictwa w kwocie 17 zł . Koszty pozwanego to: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7.200 zł. oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w zakresie opłaty od pozwu orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.), mając na uwadze okoliczność, że powód uiścił 3.000 zł. tytułem częściowej opłaty od pozwu. Biorąc pod uwagę zakres przegranej pozwanego, zasadne stało się ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwoty 2.000 zł. z powyższego tytułu, o czym sąd orzekł jak w punkcie czwartym wyroku.

Na oryginale właściwy podpis